

Magdalena Łazarczyk

Ziemia niczyja

Otwarcie: 23.02.2018 (piątek), godz. 19.00
Wystawa czynna do 18.03.2018
(wt.-niedz., godz. 12.00-19.00)

Najnowsza wystawa Magdaleny Łazarczyk w Galerii Labirynt składa się z trzech projekcji wideo od podstaw stworzonych przez artystkę: od własnoręcznie wykonanych z papieru i płyty MDF makiet po montaż zdjęć. Projekcje pozostają w bezpośredniej relacji z przestrzenią galerii, która staje się przez to organiczną częścią pracy, oraz w ścisłym związku z tekstem napisanym dla artystki przez Mateusza Marczewskiego. Wnętrze galerii, starannie zaaranżowane, działa jako przedłużenie obrazu filmowego, fragmenty architektury w przestrzeni i na ruchomym obrazie nie tylko nawiązują do siebie w warstwie wizualnej, ale też korespondują ze sobą poprzez wykorzystanie do ich realizacji tych samych materiałów. Prowadzą ze sobą dialog poprzez medium, skalę, zjawisko czasu i ruchu. Towarzyszący wystawie obrazowy, poetycki tekst powstał na prośbę artystki i stał się inspiracją dla jej pracy. Odnajdujemy w nim odwołania do architektury, muzyki, spotkanie z Artystą i refleksję na temat gestu twórczego. W odniesieniu do tego gestu autor używa sformułowania „ziemia niczyja”, które jest jednocześnie tytułem instalacji Łazarczyk.

Punktem wyjścia i swoistą oprawą instalacji jest charakterystyczny niebieski kolor papierowego tła fotograficznego obecny w filmie oraz pokrywający podłogę galerii. Symbolicznie staje się on tu kolorem Absolutu, przestrzenią narodzin i śmierci. „Ten niezwykle intensywny i efektowny wizualnie kolor posiada właściwość jak ziemia niczyja –

pisze o swojej pracy Łazarczyk – należąc tylko do siebie, może być zawłaszczony przez dowolną barwę, kształt, obraz, myśl. Może się tam wydarzyć wszystko, a może się też nie zdarzyć nic”.

W zapętłonych kadrach projekcji, na płaskim tle, pojawiają się i znikają trójwymiarowe figury geometryczne, których kształt rozpoznajemy dzięki grze światła i cienia. Przywołują one na myśl fragmenty architektoniczne wyabstrahowane z jakiegoś większego założenia, którego częścią stajemy się sami, a którego przeznaczenia i funkcji nie potrafimy rozpoznać. Przestrzeń galerii, słowa i ruchome obrazy przenikają się, uzupełniają, wzajemnie przywołują. Tekst stanowi przy tym pewien rodzaj mapy pomagającej w rozszyfrowaniu obrazu, jest emocjonalny i osobisty, projekcje zaś, na pierwszy rzut oka – zanim rozpoznamy drobne ślady niedoskonałości w formie, wynikające z ręcznego wykonania przedmiotów przez artystkę – odpersonalizowane, pozbawione narracji, oszczędne i z założenia monotonne. Sześciiany, koła, kraty, powierzchnia załamana w kształcie harmonijki – wszystko to jakby w pierwotnej fazie kreacji, we wstępnym procesie produkcji. Może to cyfrowy obraz zapisujący się w śpiącej wyobraźni architekta, zanim jeszcze zdoła on wydobyć jego czytelny znak?

Chłodne, utrzymane w formalnym rygorze filmy Łazarczyk mogą budzić różne odczucia: konsternację, ciekawość, niepokój, a nawet lęk przed spotkaniem z czymś do końca niezrozumiałym, nienazwanym, obcym i odrealnionym. Niebieskie tło papieru fotograficznego w filmie rozlewające się na podłogę pod stopami widza to czysta przestrzeń

potencjalności, wyczekiwania, którą wyobraźnia sama dopełnia obrazem, intencją, energią. To obszar z jednej strony dokładnie zaprojektowany, poddany kontroli, a z drugiej otwarty na osobistą projekcję. „Pomiędzy aktem a efektem ciągnie się linia prosta i pytania o to, co tam się znajduje, są pytaniami pozbawionymi taktu. Nie poprzez swoją bezzasadność, co przez fakt, że na tym terytorium słowa unieważniają się, pozostawiając czystą przestrzeń, której w żaden sposób nie da się zawłaszczyć” – pisze Marczewski. Łazarczyk bada tę „czystą przestrzeń”, tę „pustkę”, próbując schwytać ją w najbardziej intensywnym momencie. *Ziemia niczyja* – jednocześnie proces i rezultat, akt i efekt, obszar, do którego opisu brakuje słów, intuicyjnie odczuwane miejsce, w którym rzeczy przyobiekają się w nowy kształt, aby następnie dać się wyłowić i pozwolić podpisać pod *znaczącym*.

Magdalena Łazarczyk (ur. 1985) jest absolwentką Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie obroniła tytuł magistra na Wydziale Sztuki Mediów. Artystka jest finalistką konkursu Artystyczna Podróż Hestii (2014), Biennale Sztuki Młodych Rybie Oko 7 (2013) oraz laureatką Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2015). Łazarczyk zajmuje się wideo, fotografią, instalacją oraz działaniami performatywnymi. W swojej twórczości podejmuje temat relacji człowieka do otaczającego świata, interesuje ją dystans pomiędzy znakiem, przedmiotem a jego pojęciem, funkcją i miejscem w systemie. Czerpie inspiracje z literatury, teorii architektury i świata rzeczy jako nośników emocjonalnego i intelektualnego ciężaru, elementów kształtujących nasze życie w jego zarówno najbardziej podstawowym, jak i egzystencjalnym wymiarze. Szczególnie istotny zdaje się być dla niej proces sygnifikacji, próby odczytania otaczającego świata, ujawniania sensu, szukania znaczenia poprzez analizę formy. Jednocześnie jest to proces konstruowania własnego systemu semantycznego, systemu odniesień i powiązań, w którym emocje materializują się, odnajdując swój fizyczny odpowiednik.